This article is distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL
© Copyright by Uniwersytet Warszawski Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej & individual articles to their Authors

doi: 10.32612/uw.2543618X.2022.pp.221-232

Przegląd Środkowo-Wschodni, 7, 2022
ISSN 2543-618X eISSN 2545-1324

Nr art. 20220710

Data przesłania: 02.07.2022
Data akceptacji: 24.07.2022

Justyna Szlachta-Ignatowicz
Uniwersytet Warszawski
j.szlachta-ignatowicz@uw.edu.pl
ORCID: 0000-0002-8889-1535

EWOLUCJA STEREOTYPU MATKI POLKI

Artykuł podejmuje tematykę ewolucji stereotypu/mitu Matki Polki. Punktem wyjścia rozważań stały się dwie pozycje o charakterze socjologiczno-statystycznym a inspiracją książka Anny Dziewit-Meller. W trakcie rozważań została stworzona swoista klasyfikacja kategorii Matki Polki, która ukazuje ewolucję omawianego stereotypu/mitu. W dalszej części podjęto rozważania dotyczące samego wizerunku Matki Polski, m.in. m.in.z punktu widzenia mężczyzn i kobiet oraz mieszkańców wsi i miasta.

Słowa kluczowe: Matka Polka, feminizm, mężczyzna, kobieta

Inspiracją do przemyśleń nad ewolucją stereotypu Matki Polki stała się książka Anny Dziewit-Meller „Damy, dziewczyny, dziewuchy”[1]. Autorka w prosty sposób (jest to bowiem książka dla dzieci) opowiada kilka historii o zapomnianych (lub niedocenionych) kobietach, które odegrały niebagatelną rolę w historii Polski. Jest tu więc historia m.in. Elżbiety Drużbackiej, Magdaleny Bendzisławskiej, Marii Skłodowskiej-Curie, Narcyzy Żmichowskiej, Zofii Stryjeńskiej czy Krystyny Krahelskiej. Są to zazwyczaj kobiety silne, często walczące, niezaprzeczalnie odważne, które zrywają z mitem słabej kobietki, nieradzącej sobie z męskim świa-

[1] A. Dziewit-Meller, *Damy, dziewuchy, dziewczyny. Historia w spódnicy*, Kraków: Znak 2017.

tem. Żadna z tych postaci nie wpisuje się w mit Matki Polki, skupionej wokół domu, rodziny, poświęcającej swe życie w imię przekazywanych z pokolenia na pokolenie zasad. Historie, notabene skierowane do najmłodszego pokolenia, okazały się skutecznym bodźcem do przeanalizowania kondycji współczesnego wizerunku Matki Polki.

Punktem wyjścia rozważań stały się wyniki badań Głównego Urzędu Statystycznego, zebrane w pozycji *Kobiety w Polsce. Women in Poland*[2]. Pozycja ta w formie wyników badań statystycznych pokazuje kondycję najważniejszych obszarów dotyczących życia kobiet[3]. Wszystkie zanalizowane obszary ukazują ogólny (całościowy) wizerunek. Charakteryzują różne aspekty życia polskich kobiet – począwszy od informacji podstawowych (dotyczących wieku, wykształcenia) poprzez zagadnienia charakteryzujące ich codzienną egzystencję, zakończywszy na temacie o charakterze międzykulturowym, ukazującym kobiety w krajach Unii Europejskiej. Ostatni aspekt stanowi ważne porównanie – zestawia sytuację kobiet polskich z sytuacją kobiet w innych krajach europejskich, pokazuje podobieństwa i wyjaskrawia różnice. Drugą istotną pozycją o charakterze sprawozdawczym jest książka Anny Czerwińskiej i Joanny Piotrowskiej *20 lat, 20 zmian. Raport. Kobiety w Polsce w okresie transformacji 1989–2009*[4], która ukazuje ewolucję wizerunku polskiej kobiety. Autorki próbują wskazać przyczyny zmian oraz pokazać najważniejsze tendencje.

Analiza treści wspomnianych dwóch książek stanowi punkt wyjścia dalszych rozważań. Zebrane materiały pozwalają przyjrzeć się najważniejszym aspektom dotyczącym wizerunku polskiej kobiety na

[2] Zob. *Kobiety w Polsce. Women in Poland*, red. H. Dmochowska [oprac. I.E. Kotowska, R.W. Siemieńska-Żochowska, W. Łagodziński], Warszawa: Zakład Wydawnictw Statystycznych 2007.

[3] Są to: Dane demograficzne; Zdrowie; Edukacja i nauka; Rodzina i gospodarstwo domowe; Aktywność ekonomiczna; Źródła utrzymania. Dochody. Spożycie; Budżet czasu. Turystyka. Sport; Kobiety w organach przedstawicielskich; Przemoc w rodzinie i przestępczość; Kobiety w krajach Unii Europejskiej.

[4] Zob. A. Czerwińska, J. Piotrowska, *20 lat, 20 zmian. Raport. Kobiety w Polsce w okresie transformacji 1989–2009*, Warszawa: Fundacja Feminoteka 2009.

przestrzeni kilku dekad, dokonać analizy zmian oraz zastanowić się nad potencjalnymi dalszymi przeobrażeniami.

W trakcie analizy tekstów sprawozdawczo-statystycznych wykrystalizowało się wiele pytań. Czy wizerunek Matki Polki to mit czy może jednak stereotyp? Czy i jak zmienił swe oblicze na przestrzeni czasu? Czy nadal funkcjonuje w społeczeństwie? Czy jest podobnie postrzegany ze strony współczesnych mężczyzn i kobiet? Czy widać różnice w tkance miejskiej i wiejskiej? To tylko niektóre pytanie, które pojawiły się w trakcie analizy danych wspomnianych wyżej pozycji. Na potrzeby artykułu zostaną omówione tylko wymienione wcześniej zagadnienia.

Na początku warto się zastanowić, czy wizerunek Matki Polki to mit czy stereotyp. Ogólnie nie napotyka się trudności związanych ze zdefiniowaniem, czym jest stereotyp. Badacze różnych dziedzin naukowych tworzą definicje stereotypu do celów swych badań (w swej dziedzinie), lecz w zasadzie każda z tych definicji jest podobnej treści. Zazwyczaj mówi się, że stereotyp jest uproszczoną konstrukcją myślową, która zawiera komponent poznawczy i emocjonalny oraz przeświadczenie dotyczące danego zjawiska. Do podobnych wniosków doszła psycholog Ida Kurcz, która stwierdziła, że „Stereotypy są jakąś formą klasyfikacji, która z istoty swej jest nieciągła, ale która posługuje się zbiorem atrybutów zmieniających się na wymiarach ciągłych. W efekcie dochodzi do uproszczeń”[5]. Stereotypy to funkcjonujące w świadomości ludzkiej uproszczone i skrótowe obrazy rzeczywistości, które uogólnione, często niezgodne z rzeczywistością, a również nieweryfikowalne mogą być krzywdzące dla danej grupy społecznej. Wystarczy przywołać stereotypy niemądrej blondynki czy kobiety jako słabego kierowcy, które deprecjonują prawdziwe cechy wspomnianych postaci.

Wydawałoby się, że nie ma również problemów z definicją mitu. Mit definiuje się jako opowieść o bogach oraz herosach, która zawiera wy-

[5] I. Kurcz, *Stereotypy, prototypy i procesy kategoryzacji*, [w:] *Kolokwia psychologiczne. Pismo Komitetu Nauk Psychologicznych PAN,* t. 1: *Stereotypy i uprzedzenia*, red. Z. Chlewiński, I. Kurcz, Warszawa: Instytut Psychologii PAN 1992, s. 33.

jaśnienie sensu świata[6]. W XX wieku pojawiło się nowe, potoczne znaczenie mitu jako zmyślonej historii, błędnego przypuszczenia lub sądu.

Warto zastanowić się, czy mówiąc o Matce Polce, nie myślimy właśnie o pewnym już nieaktualnym micie, stale kulturowo powielanym i wpajanym przez tradycje rodzinne i społeczne. Każdy Polak[7] potrafi określić, jakie cechy powinna posiadać owa mityczna (stereotypowa) Matka Polka. Jednak w przypadku wskazania współczesnych realnych przykładów zadanie nie jest już takie proste. Dla jednych postawa konkretnej kobiety będzie wizerunkiem typowej Matki Polki, dla innych unowocześnioną jej formą bądź przejawem feminizmu. Niewątpliwie wiedzę na temat stereotypowej Matki Polki Polacy czerpią z polskiej literatury pięknej, która nie stroni od wizerunków kobiet poświęcających swe życie nie tylko rodzinie, lecz najczęściej Polsce. Warto w tym miejscu przypomnieć wiersz Adama Mickiewicza *Do matki Polki*, w którym podmiot liryczny ukazuje najwłaściwszy model wychowania młodego Polaka. Najważniejszą rolę w tym procesie odgrywa matka, która ma przygotować chłopca do walki, która zapewne zakończy się porażką. Syn natomiast ma być gotowy do oddania życia lub wolności w imię Ojczyny. Podobny wydźwięk mają wiersze Juliusza Słowackiego *Do matki*, Tadeusza Borowskiego *Kolęda zła* czy Krzysztofa Kamila Baczyńskiego *Elegia o chłopcu polskim*, które ukazują aktualność tematu wpajania młodym ludziom (najczęściej chłopcom) gotowości do walki oraz oddania życia za Ojczyznę.

Przyglądając się wizerunkowi Matki Polki (w literaturze, jak również analizując teksty socjologiczne), nietrudno zauważyć, że przeszedł on dosyć istotną ewolucję[8]. Inne znaczenie przybierał pod koniec XIX w.,

[6] Np. mit o Hefajstosie, Prometeuszu, Demeter i Korze.

[7] Warto zaznaczyć, że tylko w tradycji polskiej występuje Matka Polka. W innych kulturach rola taka jest nieobecna.

[8] Warto zastanowić się w tym miejscu, czy można mówić o ewolucji jakiegoś stereotypu i zadać sobie pytanie, czy stereotyp nie jest może pojęciem nie poddającym się ewolucji. Odpowiedź na to pytanie wymaga oddzielnego opracowania. Na potrzeby tego artykułu zakładam, że można mówić o ewolucji stereotypu, pokazując jego zmiany.

inne w czasie wojen, jeszcze inne w czasach pokoju. Warto zastanowić się, czy za każdym razem nie mówimy w rzeczywistości o pewnym stereotypie (czy wręcz micie), który zmienia jedynie swe atrybuty i dostosowuje swe komponenty do aktualnych potrzeb społeczeństwa. W każdej epoce występuje mit/stereotyp Matki Polski odnosi się jednak wrażenie, że jest on aktualizowany i dopracowany do obowiązującej rzeczywistości. Inaczej postać Matki Polki dostrzega Polak z czasów rozbiorów, wojny a zdecydowanie inaczej współczesny człowiek, którego główną, typowo kapitalistyczną, namiętnością jest chęć posiadania jak największej ilości dóbr materialnych.

Warto zaznaczyć, że szczególną rolę w kształtowaniu mitu/stereotypu Matki Polki odegrała i dalej odgrywa tradycja chrześcijańska, która pragnie ukazywać kobietę jako osobę w pełni oddaną rodzinie, rezygnującą z własnych aspiracji zawodowych, której głównym zadaniem powinno być macierzyństwo i związana z tym troska o dobre wychowanie potomków. Oczywiście zmiany społeczno-demograficzne przyczyniły się do wysublimowanych zmian w postrzeganiu funkcji kobiety w życiu rodziny. Odnosi się jednak wrażenie, że do chwili obecnej niezmiennie głównym zadaniem kobiety powinna być posługa jako żony i matki. Warto zastanowić się, czy dotyczy to tylko religii chrześcijańskiej, czy może wszystkich religii monoteistycznych, których bóg utożsamiany jest z mężczyzną. Podobną rolę przypisuje się bowiem kobiecie w judaizmie czy islamie, co może wskazywać na poddańczą, drugoplanową jej rolę. Kobieta ma być dopełnieniem mężczyzny, ma dbać o jego potrzeby przyczyniając się tym do jego sukcesu i szczęścia.

Z powyższych rozważań można wysnuć wniosek, że stereotyp/mit Matki Polski został stworzony przez mężczyznę, który posiadając sprecyzowany wizerunek kobiety, pragnął wcielać go za każdym razem w życie. W centrum stawiał realizację swych potrzeb i ambicji, pomijając przy tym jakiekolwiek dążenia kobiety. Często partnerkę uważał jako swą własność, co uwidaczniało się w jej traktowaniu oraz odnoszeniu się do jej codziennych potrzeb.

Przyglądając się wizerunkowi kobiety (mając na myśli Matkę Polkę) na przestrzeni wieków, można zauważyć pewną ewolucję jej funkcji i wyróżnić kilka charakterystycznych etapów. Roboczo każdemu etapowi nadano tytuł, który wskazuje, jaką rolę kobieta spełniała w omawianym czasie.

Pierwszą kategorią jest **Matka Polka walcząca**, która dotyczy głównie czasów porozbiorowych, gdy następuje upadek państwowości polskiej. Wydarzenie to przyniosło kobietom zaproszenie do polskiej wspólnoty narodowej. Wcześniej bez praw – sprawy państwa należały bowiem do mężczyzn – otrzymały możliwość uczestnictwa w życiu publicznym. Niestety, nie był to bezinteresowny dar. Otrzymały nie przywilej, a wręcz obowiązek wychowywania synów (o córkach raczej się nie wspomina) w duchu patriotycznym. To wtedy właściwie rodzi się mit Matki Polki[9]. Głównym zadaniem kobiet było macierzyństwo i poświęcenie się dla rodziny. Oczekiwano, że wychowają młodych ludzi, którzy pójdą walczyć za ojczyznę. Wydawałoby się, że tytuł, jaki został nadany temu etapowi, jest błędny, wspomina bowiem o kobiecie walczącej, w rzeczywistości zaś przedstawiana jest poświęcająca się wychowaniu matka. Poprzez odpowiednie wychowanie i przygotowanie młodego pokolenia Matka Polka walczyła (albo miała walczyć) o ojczyznę. Warto pamiętać przy tym, że Matka Polka walcząca to nie tylko czasy porozbiorowe, to również czasy wojenne i międzywojenne. Rola kobiety nie skupiała się wtedy tylko na pielęgnacji domu. Spadały na nią obowiązki utrzymania rodziny, przejęcie obowiązków mężczyzn, którzy w tym czasie walczyli na froncie lub w innym miejscu działań wojennych.

Drugą kategorią jest wizerunek **Matki Polki dbającej**. Model ten wykrystalizował się w zasadzie po zakończeniu II wojny światowej i wprowadzeniu w Polsce ustroju socjalistycznego. Kobieta nie była już zmuszona przejmować obowiązków mężczyzny, który powrócił do

[9] S. Walczewska, *Damy, rycerze i feministki. Kobiecy dyskurs emancypacyjny w Polsce*, Kraków: Wyd. „eFKa" 1999, s. 53–56.

domu. Powiększyła jednak zakres swych czynności, do opieki nad domem i rodziną doszły jej obowiązki zawodowe. Zazwyczaj tłumaczyła to chęcią polepszenia sytuacji rodziny. Warto w tym miejscu przypomnieć, że oficjalną możliwość podjęcia pracy zarobkowej kobiety otrzymały po uzyskaniu w 1918 roku praw wyborczych. Uzyskane prawa umożliwiały im pełnoprawne funkcjonowanie w życiu społecznym[10]. Niebagatelną rolę odegrała tutaj propaganda komunistyczna, która ukazywała kobiety pracujące, ubierając to w slogany o równouprawnieniu. W rzeczywistości było to niezwykle praktyczne podejście rządzących do zaistniałej sytuacji. W wyniku poniesionych ofiar wojennych brakowało rąk do pracy, więc każda chętna osoba stawała się ważnym ogniwem w odbudowie kraju. Nieco inną perspektywę sytuacji pracownic (głównie w przemyśle ciężkim na Śląsku) pokazuje historyczka Małgorzata Fidelis, która w rozmowie z Adamem Leszczyńskim, nawiązując do socjalistycznych rzekomych haseł równouprawnienia, stwierdza, że „[w] przemyśle ciężkim mężczyźni wykonywali tę pracę, która była bardziej zmechanizowana, lepiej płatna, i określana jako «wykwalifikowana», a więc bardziej prestiżowa. Kobiety były zatrudniane przy czynnościach, które wymagały dużo siły fizycznej”[11]. Stąd otrzymanie podobnych stanowisk uważały za awans społeczny – oznaczałoby to dla nich wykonywanie lżejszej pracy, która odbywałaby się w jednym miejscu i nie była uzależniona od aktualnych warunków atmosferycznych.

Nietrudno zauważyć, że bardzo często była to **Matka Polka umęczona**. Nadmiar obowiązków zawodowych i rodzinnych nie wpływał na lepszą kondycję rodziny, lecz wręcz osłabiał jej relacje. Kobiety były przepracowane i zmęczone, a tym samym nieskore do świadomego podtrzymywania więzi towarzyskich i rodzinnych. Uważały, że spełniają swe zadania społeczne, nie zastawiając się nad ich głębszym sensem. Postawę taką uwidaczniają szczególnie bohaterki PRL-owskich seriali, które uka-

[10] Pomimo ówczesnych nowoczesnych zmian ustawodawczych żywo dyskutowano nad kwestią równości płci.

[11] *Kobiety w PRL-u*, rozmowa Adama Leszczyńskiego z Małgorzatą Fidelis, „Wysokie Obcasy”, 17 czerwca 2011.

zywane są jako pracownice oraz kobiety pełniące poszczególne role w rodzinie. Warto zaznaczyć, że kobiety te nigdy nie analizują swej pozycji życiowej, nie zastanawiają się nad swym losem, przyjmują wyznaczone zadania i wypełniają je według narzuconego schematu. Oczywiście, był to wizerunek propagandowy, który miał pokazywać narzucany wzorzec. Analizując postawy współczesnych Polaków, odnosi się wrażenie, że wzorzec ten wszedł w świadomość nie tylko PRL-owskiego społeczeństwa, ale utrzymuje się w postrzeganiu współczesnego społeczeństwa polskiego.

Czasy PRL-u ukształtowały wizerunek **Matki Polki – kobiety samodzielnej, samowystarczalnej**. Emancypacja kobiet, a później możliwość pracy zarobkowej przyczynił się do wykrystalizowania się mitu kobiety samodzielnej, zaradnej, która potrafi sama zadbać o rodzinę. W pewnym momencie kobiety zaczęły przejmować obowiązki mężczyzn, przeświadczonych o swym głównym zadaniu, jakim jest utrzymanie finansowe rodziny. Jest to widoczne szczególnie w dzisiejszych czasach, gdy wręcz wymaga się od kobiet zaradności, a jeśli kobieta nie wykazuje takiej postawy, uważa się ją za osobę słabą, niezdolną do funkcjonowania we współczesnym świecie.

Ważnym momentem przełomowym stał się wizerunek **Matki Polki świadomej swej seksualności**. Seksualność kobiet była tematem tabu, a rolę kobiet postrzegano przez pryzmat macierzyństwa. Uważano, że jedynym jej zadaniem jest podtrzymywanie gatunku, poprzez narodziny kolejnych dzieci, bez przywileju jakichkolwiek przyjemności cielesnych, które to przysługiwały jedynie mężczyźnie. Nie zastanawiano się nad jej seksualnością. Jeszcze Zygmunt Freud uważał, że kobiety nie posiadają seksualności. Dopiero wiek XX przyniósł zmianę, która dostrzegła seksualny obszar życia kobiety[12].

Poprzednie opisy pokazywały Matkę Polkę jako poświęcającą się matkę oraz kobietę pracującą. Współczesnej Matce Polce przypisuje

[12] Zob. D. Pauluk, *Modele ról kobiety w podręcznikach do wychowania seksualnego*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2005, s. 75–101.

się duże większe wyzwania oraz stawia bardziej wygórowane zadania. Współczesna **Matka Polka** to **supermatka**. Model ten uwidacznia się szczególnie we współczesnym świecie, a kreują go głównie media. Współczesna kobieta, pokazywana codziennie w środkach masowego przekazu, to zadbana, energiczna, wypoczęta kobieta sukcesu, posiadająca szczęśliwą pełną rodzinę i znajdująca przy tym czas na rozwijanie swych zainteresowań i pasji. To kobieta cyborg, spełniająca się w każdym obszarze swego życia. Niestety jest to często życie na pokaz, a kobiety doświadczają depresji oraz popadają w pułapkę własnych wygórowanych ambicji. Próbują być tak idealne jak bohaterki reklam i seriali, zapominając jednocześnie przy tym o swych prawdziwych możliwościach fizyczno-psychicznych.

Przyglądając się powyższym etapom nie trudno zauważyć, że niebagatelną rolę w rozwoju samoświadomości kobiet odegrał ruch feministyczny, który wskazał kobietom potencjalne możliwości. Zapoczątkowany w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych w XIX wieku jako ruch społeczny (pod nazwą feminizmu pierwszej fali) przyczynił się do zmian w systemach prawnych. Po nadaniu kobietom praw wyborczych ruch osłabł, nabrał jednak na sile w latach 70. XX wieku (feminizm drugiej fali), dotykając kwestii równouprawnienia kobiet na rynku pracy, tematu aborcji oraz kobiecej seksualności. Obecnie ruch feministyczny znajduje się w trzeciej fali, która charakteryzuje się połączeniem założeń ruchu feministycznego z nurtami teorii społecznej czy ekologizmem. Warto przy tym pamiętać, że z wywalczonych przez ruch feministyczny praw korzysta prawie każda współczesna kobieta – może bowiem studiować, pracować, spełniać swe pasje czy decydować o składzie rządu.

Warto zadać sobie pytanie, kim właściwie jest dzisiaj Matka Polka i czy istnieje jeszcze jej tradycyjny wizerunek? Niezaprzeczalnie współczesny wizerunek Matki Polski to misterny splot wszystkich wymienionych modeli. Narzuca się jej obowiązek odpowiedniego wychowania potomstwa (w duchu patriotyzmu i w poszanowaniu ojczystych tradycji). Zazwyczaj pracuje zawodowo, nie zaniedbuje jednak przy tym obowiązków domowych. Jest świadoma swych praw, uczuć czy seksu-

alności. Obserwuje medialne trendy i próbuje się do nich dostosować. Warto zastanowić się jednak, czy jest to jeszcze wizerunek Matki Polki czy może świadomej, wyzwolonej kobiety. Niewątpliwie wszystko zależy od otoczenia, w jakim żyje, i od osób, z którymi przebywa. Dla jednych będzie przedstawicielką stereotypu/mitu typowej Matki Polski, gdy jednocześnie dla innych będzie przykładem wyzwolonej kobiety sukcesu.

Wizerunek Matki Polki nieco inaczej wyobrażają sobie mężczyźni, inaczej same kobiety. Warto pokusić się o zróżnicowanie mężczyzn ze względu na wiek jak również na rolę społeczną, jaką odgrywają w społeczeństwie. Najstarsze pokolenie męskie postrzega kobietę jako opiekunkę domu, gospodynię, która powinna poświęcić się dla dzieci i rodziny. Wynika to zapewne z przekazywanych wzorców kulturowych i tradycji religijnej. Zazwyczaj są to mężczyźni o wykształceniu zawodowym, o praktycznym podejściu do życia. Ich wyobrażenia dotyczące rodziny skupiają się wokół utrzymującego dom męża oraz dbającej o rodzinę kobiety. Mężczyźni ci nie dopuszczają możliwości rozwoju zawodowego kobiety. Są przeświadczeni o konieczności podporządkowania żony mężowi. Im mężczyźni młodsi, tym częściej dostrzegają wielozadaniowość kobiety, jej pragnienie spełniania się na wielu płaszczyznach. To ci mężczyźni często aktywnie uczestniczą w wychowaniu potomstwa, zaznaczając przy tym, że nie pomagają swej żonie w prowadzeniu domu a wspólnie z nią tworzą ten dom.

Interesujące jest postrzeganie wizerunku matki (i tym samym stereotypowej/mitycznej Matki Polki) przez same kobiety. Część z nich w dalszym ciągu postrzega siebie jako specyficznego menedżera życia rodzinnego[13], bez którego rodzina nie mogłaby w żaden sposób funkcjonować. Przepełnione wpojonymi przez pokolenia zasadami o ambitnej roli matki nie dopuszczają do pomocy partnerów. Wychodzą z założenia, że to one najlepiej wykonują powierzone im przez społeczeństwo

[13] Zob. A. Titkow, D. Duch-Krzysztoszek, B. Budrowska, *Nieodpłatna praca kobiet. Mity, realia, perspektywy*, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN 2004, s. 65.

role i nie potrzebują w tym zakresie żadnej pomocy oraz rad. Oczywiście coraz więcej kobiet dostrzega męski potencjał w obszarze prowadzenia domu, tworząc związki o charakterze partnerskim, w których istnieje sprawiedliwy podział obowiązków oraz odpowiedzialność za wychowanie potomstwa.

Warto zastanowić się, czy można dostrzec różnice w postrzeganiu wizerunku kobiety w tkance miejskiej i wiejskiej. Niewątpliwie takie różnice uwidaczniały się na początku XX wieku. Kobiety pochodzące ze wsi nie miały dostępu do powszechnych w mieście udogodnień. Bardzo często kobiety te nie rozumiały siebie nawzajem, co rodziło wiele niedomówień, a często i konflikty. Obecnie wizerunek Matki Polki uzależniony jest nie od miejsca pochodzenia, ale od wykształcenia, a przede wszystkim od przekonań danej osoby, otoczenia, a w dalszej kolejności tradycji i przekazu międzykulturowego.

Niewątpliwie stereotyp Matki Polki przeszedł ewolucję. Początkowo oznaczał całkowite podporządkowanie się kobiety roli matki, jej poświęcenie się w celu odpowiedniego wychowania dzieci. Z upływem czasu i wraz ze zmianami społecznymi zmieniała się rola kobiety. Zaczęto dostrzegać inne aspekty, jej ambicje zawodowe, pasje. Zmieniała się również świadomość mężczyzn, którzy zaczęli współpracować z kobietami w obszarze wychowania dziecka, łączenia obowiązków domowych.

Stereotyp Matki Polki będzie istniał, niemożliwe jest bowiem nagłe wyrugowanie go ze świadomości społecznej. Ważne jest jednak, aby przeciętna kobieta, przyjmując rolę Matki Polki, czuła, iż nie jest to narzucony obowiązek, obiekt kpin i drwin, lecz świadomie podjęta przez nią decyzja, dająca możliwość satysfakcji.

Bibliografia

Czerwińska A., Piotrowska J., *20 lat, 20 zmian. Raport. Kobiety w Polsce w okresie transformacji 1989–2009,* Warszawa: Fundacja Feminoteka 2009.

Dziewit-Meller A., *Damy, dziewuchy, dziewczyny. Historia w spódnicy*, Kraków: Znak 2017.

Graff A., *Rykoszetem. Rzecz o płci, seksualności i narodzie*, Warszawa: W.A.B. 2008.

Knapik W., *Kobieta w wiejskiej społeczności lokalnej*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek 2008.

Kolokwia psychologiczne. Pismo Komitetu Nauk Psychologicznych PAN. Tom 1: *Stereotypy i uprzedzenia*, red. Z. Chlewiński, I. Kurcz, Warszawa: Instytut Psychologii PAN 1992.

Kobieta a patriotyzm. Konteksty historyczno-pedagogiczne, red. E.J. Kryńska, Ł. Kalisz, A. Konopacki, Białystok: Trans Humana 2012.

Kobieta i rewolucja obyczajowa. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wiek XIX i XX, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, t. IX, Warszawa: DiG 2006.

Kobiety w Polsce. Women in Poland, red. Halina Dmochowska [oprac. I.E. Kotowska, R.W. Siemieńska-Żochowska, W. Łagodziński], Warszawa: Zakład Wydawnictw Statystycznych 2007.

Kobiety w PRL-u, rozmowa Adama Leszczyńskiego z Małgorzatą Fidelis, „Wysokie Obcasy", 17 czerwca 2011.

Oblicza męskości i kobiecości, red. A. Wachowiak, Szczecin: „Pedagogium" Wyd. OR TWP 2012.

Od kobiety do mężczyzny i z powrotem. Rozważania o płci w kulturze, red. J. Brach-Czaina, Białystok: Trans Humana 1997.

Pauluk D., *Modele ról kobiety w podręcznikach do wychowania seksualnego*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2005.

Titkow A., Duch-Krzysztoszek D., Budrowska B., *Nieodpłatna praca kobiet. Mity, realia, perspektywy*, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN 2004.

Walczewska S., *Damy, rycerze i feministki. Kobiecy dyskurs emancypacyjny w Polsce*, Kraków: „eFKa" 1999.

The evolution of the polish mother's stereotype

The article deals with the evolution of the stereotype / myth of the Polish Mother. The starting point for the considerations were two sociological and statistical books, and the inspiration was the newest book by Anna Dziewit-Meller. During the considerations, a specific classification of the category of the Polish Mother was created, which shows the evolution of the stereotype / myth in question. In the next part, considerations concerning the very image of the Mother of Poland were discussed, inter alia, from the point of view of men and women as well as inhabitants of the countryside and the city.

K e y w o r d s : Polish mother, feminism, man, woman